

Sygn. akt I C 761/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2015r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Świerad

Protokolant: staż. Karolina Łukasik

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2015r. w Nowym Sączu na rozprawie

sprawy z powództwa: M. J.

przeciwko: M. C. (1)

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda M. J. na rzecz pozwanego M. C. (1) kwotę 3.617zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

SSO Monika Świerad

Sygn. akt I C 761/12

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28.09.2015 roku

Pozwem inicjującym niniejsze postępowanie powód M. J. domagał się wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, na mocy którego pozwany M. C. (1) zobowiązany będzie zapłacić mu kwotę 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 75.000 zł od dnia 16.05.2003 roku do dnia zapłaty i od kwoty 125.000 zł od dnia 2.11.2005 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania w łącznej kwocie 15.000 zł (k.1-2)

Swoje żądanie powód oparł na dwóch umowach pożyczek z dnia 15.04.2003 na kwotę 75.000 zł i z dnia 1.10.2005 roku na kwotę 125.000 zł. W obydwu umowach termin zwrotu pożyczki ustalono na jeden miesiąc. Powód znaczył, że wielokrotnie zwracał się do pozwanego o zwrot pożyczonych kwot. Ten obiecywał mu zwrot pożyczek po uzyskaniu środków z prowadzonej inwestycji ze swojej działalności gospodarczej.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym do sygn. I NC 26/12 tut. Sąd nakazał pozwanemu M. C. (1) aby w terminie dwóch tygodni od doręczenia niniejszego nakazu zapłacił powodowi M. J. kwotę 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 75.000 zł od dnia 16.05.2003r. do dnia zapłaty, 125.000 zł od dnia 2.11.2005r. do dnia zapłaty oraz kwotę 6.117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu albo wniósł w tymże terminie sprzeciw do tut. Sądu.

Pozwany M. C. (1) w terminie wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, doprowadzając do utraty jego mocy (k.15-21). Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany podniósł zarzut nieistnienia dochodzonej pozwem należności. Pozwany zaprzeczył aby pobrał od powoda jakiegokolwiek sumy pieniężne w oparciu o przedłożone do pozwu umowy pożyczki. Przedłożone do pozwu umowy pożyczki będą

wątpliwości, gdyż w obydwu umowach jako świadka wskazano P. J., który nigdy nie uczestniczył w zawieraniu między stronami umów pożyczek jak i nie złożył na przedłożonych umowach swojego podpisu. Między stronami nigdy w rzeczywistości nie doszła do skutku umowa w treści wyrażonej w dokumencie z dnia 1.10.2005 roku. Na zawarcie takiej umowy nie wyraziła zgody żona pozwanego B. C., wskazana w punkcie 8 tego dokumentu jako osoba, której znany jest ten dokument i która wyraża zgodę na zawarcie umowy pożyczki. B. C. tego dokumentu nie podpisała, wobec czego strony faktycznie zrezygnowały z jej zawarcia. Powód nie wydał zatem pozwanemu kwoty 125.000 zł, wobec czego pozwany nie może być zobowiązany do jej zwrotu. W pozwie nie powołano jakiegokolwiek dowodu na potwierdzenie tezy powoda o wydaniu pozwanemu przedmiotu pożyczki. Pozwany zaprzeczył, aby powód wielokrotnie wzywał go do zwrotu pożyczki. Powództwo było dla niego niezrozumiałe i stanowiło zaskoczenie. Pozwany powołując się na zasady doświadczenia życiowego podkreślił, że w sytuacji gdyby był faktycznie dłużny powodowi 200.000 zł na podstawie umów z terminem spłaty do maja 2003 roku i listopada 2005 powód nie zwlekałby z odzyskaniem należności przez około dziewięć lat. Ponadto powód nie pożyczyłby mu w 2005 roku 125.000 zł, w sytuacji braku zwrotu pożyczki z kwietnia 2003 roku na kwotę 75.000 zł, wiedząc od półtora roku o nierzetelności pożyczkobiorcy. Powód nie przedłożył do pozwu potwierdzeń wypłaty kwot pożyczki, wezwań do zapłaty. Pozwany naprowadził, że pozostawał z powodem w stosunkach towarzysko-rodzinnych. Powód był zatrudniony w jego firmie i miał świadomość dobrej sytuacji finansowej kuzyna. Pozwany podniósł również, że powód nie posiadał środków finansowych na pożyczki dla pozwanego. Po ukończeniu szkoły średniej powód był początkowo osobą bezrobotną, a następnie osiągał wynagrodzenie na najniższym możliwym poziomie w latach 1999-2005. Pozwany zakwestionował też autentyczność umów pożyczek. Podał, że wobec bardzo dobrych stosunków łączących go z powodem na początku lat 2000 jak też w związku z faktem wzajemnej współpracy i zatrudnienia, pozwany wielokrotnie wydawał powodowi puste kratki z umieszczonym na nich podpisem in blanco. Pozwany przyjął bowiem z racji specyfiki wykonywanej działalności gospodarczej praktykę wydawania swoim pracownikom kartek z podpisem in blanco w celu wykorzystania służbowego np. odbioru pojazdu. W tenże sposób powód mógł wejść w posiadanie kartki z podpisem pozwanego.

W mowie końcowej pełnomocnik pozwanego podniósł dodatkowo zarzut przedawnienia roszczeń powoda, który pełnomocnik powoda zakwestionował k. 188/2 1:17:16.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany M. C. (1) od 23.04.1999 roku prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...), trudniącą się transportem drogowym, sprzedażą detaliczną samochodów i furgonetek, konserwacją i naprawą samochodów. W lutym 2007 roku nazwa firmy została zmieniona na (...), co odnotowano w (...) z uwagi na współpracę z firmą leasingującą samochody. Już jednak od 2004 roku firma pozwanego posługiwała się pieczętkami z nazwą (...).

(dowód: zaświadczenia z Ewidencji Działalności Gospodarczej k.63-66, kopia faktury z 27.07.2004 roku k. 87, zeznania pozwanego k. 188/2 0:59:50)

Strony łączą więzi rodzinne. Powód M. J. i M. C. (1) są kuzynami. W latach 2000-2010 powód współpracował z pozwanym w prowadzonej przez niego firmie (...) zajmującej się transportem międzynarodowym oraz sprowadzaniem samochodów osobowych z zagranicy celem sprzedaży w Polsce. Współpraca między stronami w tym okresie układała się dobrze. Powód nie był zatrudniony przez pozwanego na umowę o pracę. Na jego prośbę, w celach dorobkowych wyjeżdżał do innych krajów Europy celem przywiezienia dla pozwanego samochodów osobowych na sprzedaż. Zdarzało się, że powód podczas transakcji odbioru takich samochodów w imieniu powoda dokładał pewne kwoty pieniężnie do zakupu samochodów. Rozliczenia finansowe z tym związane były jednak między stronami rozliczane na bieżąco, gdyż pozwany dysponował linią kredytową i w ciągu roku jego obroty za lata 2005-2006 wynosiły po 10 mln rocznie.

(dowód: częściowo zeznania świadka P. J. k. 47-48 0:14:00, zeznania świadka M. O. k. 48-49 0:25:47, zeznania świadka P. W. k. 49 0:33:35, zeznania pozwanego k. 188/2 0:59:50)

W związku z charakterem prowadzonej działalności gospodarczej, niemożnością załatwiania wszystkiego osobiście, częstymi służbowymi wyjazdami zagranicznymi pozwany w swojej firmie praktykował udostępnianie pracownikom

w celach służbowych kartek w formacie A 4 ze swoim podpisem. Kartki te służyły m.in. do załatwienia formalności w Urzędzie Celnym, rejestracji samochodów na terenie Polski, udzielania pełnomocnictw do odbioru pojazdów. Powód posiadał dostęp do takich kartek in blanco podpisanych przez pozwanego jako osoba zaufana i sprowadzająca z zagranicy na jego polecenie samochody. W firmie pozwanego nie była prowadzona ewidencja tych kartek A4 z podpisami pozwanego. Pracownicy pozwanego korzystali z nich po wcześniejszym poinformowaniu pozwanego, za jego zgodą. Pozwany ufając swoim pracownikom nie ewidencjonował tych dokumentów, pozostawiając je do dyspozycji sekretarki.

(dowód: częściowo zeznania świadka P. J. k. 47-48 0:14:00, zeznania świadka M. O. k. 48-49 0:25:47, zeznania świadka P. W. k. 49 0:33:35, zeznania pozwanego k. 188/2 0:59:50, zeznania świadka B. C. do sygn. 3 Ds. (...)d k. 60-61, zeznania świadka M. O. do sygn. 3 Ds. (...)d k. 75-76, zeznania świadka P. W. do sygn. 3 Ds. (...)d k. 78-79, zeznania w charakterze świadka M. C. (1) do sygn. 3 Ds. (...)d k. 80 i k. 99)

Od 1998 roku do 2001 roku powód pracował jako przedstawiciel handlowy firmy (...) - producenta damskich torebek. W 2000 roku ożenił się, w 2002 roku urodziło mu się pierwsze dziecko, a w 2010 roku drugie. Żona powoda pracowała jako kierownik sklepu (...). W latach 2001-2005 roczne dochody powoda z prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie produkcji cedzaków mleczarskich i sprowadzania samochodów nie przekraczały kilku tysięcy złotych. W 2001 roku powód uzyskał dochód w kwocie 7.822,61 zł, w 2002 roku był to dochód na sumę 1.996,83 zł, w 2003 roku dochód ten wynosił 4.773,04 zł, w 2004 osiągnął dochód 3.735,27 zł, a w 2005 roku dochód ten wynosił 4.976,98 zł. Z prowadzonej działalności gospodarczej powód osiągał przychody rzędu 20.000-40.000 zł rocznie. Powód nie posiadał żadnych oszczędności, utrzymywał się z przywozu na rzecz pozwanego samochodów. Nie posiadał w 2003 roku kwoty 75.000 zł oszczędności, ani w 2005 roku kwoty 125.000 zł.

(dowód: zeznania o wysokości uzyskiwanego przychodu, zeznania o wysokości osiągniętego dochodu k. 90-119, zeznania świadka B. J. (1) do sygn. 3 Ds. 237/12/d k. 73-74, zeznania świadka B. C. do sygn. 3 Ds. (...)d k. 60-61)

Według treści umowy z dnia 15.04.2003 roku powód M. J. pożyczył pozwanemu M. C. (1) kwotę 75.000 zł na okres jednego miesiąca bez oprocentowania na zakup samochodu. Pozwany zobowiązał się zwrócić pożyczkę po uzyskaniu kredytu na zakup samochodu. Przedmiotem zabezpieczenia umowy pożyczki na wypadek niewywiązania się pożyczkobiorcy z warunków umowy był samochód marki M. (...) nr rej (...), który stał się własnością pożyczkodawcy. Pod umową widnieją podpisy powoda M. J. i pozwanego M. C. (1), świadków P. J. i B. J. (2).

(dowód: oryginał umowy pożyczki z dnia 15.04.2003 roku k. 33)

Według treści umowy z dnia 1.10.2005 roku powód M. J. pożyczył pozwanemu M. C. (1) kwotę 125.000 zł na dofinansowanie działalności firmy (...) z siedzibą w N. przy ul. (...). Pozwany zobowiązał się do zwrotu pożyczki po uzyskaniu kredytu. Pożyczki udzielano bezprocentowo na okres jednego miesiąca. Umowa ta była znana żonie pożyczkobiorcy B. C., na którą wyraziła zgodę, akceptując jej warunki i kwitując swoim podpisem. Pod umową widniał podpis M. J., pieczęć (...) I. M. C. i podpis pozwanego. Na umowie widniały też podpisy (...) i (...). Umowy nie podpisała B. C.. Na temat umów pożyczek B. C. nic nie wiedziała, zaprzeczając, by doszło do ich zawarcia.

(dowód: oryginał umowy pożyczki z kopia k. 32 i k. 37, zeznania świadka B. C. do sygn. 3 Ds. (...)d k. 60-61)

Umów tych nie zgłoszono do Urzędu Skarbowego.

(dowód: zeznania pozwanego k. 188/2 0:59:50)

B. J. (1) nie uczestniczyła w spisywaniu w/w umów pożyczek i pertraktacjach stron w tym przedmiocie. Nie знаła żadnych szczegółów tych zobowiązań. Nie wiedziała w jakiej kwocie powód udzielał pożyczek i z jakim przeznaczeniem, w jakich warunkach. Nie wiedziała gdzie umowa pożyczki z 2003 roku została sporządzona. O podpisanie się na tych umowach powód poprosił B. J. (1) i złożyła ona na tych dokumentach swój podpis już post factum.

(dowód: zeznania pozwanego k. 188/2 0:59:50, zeznania świadka B. J. (1) do sygn. 3 Ds. 237/12/d k. 73-74)

Współpraca między stronami zakończyła się w 2010 roku. Pozwany rezygnował z usług powoda, gdyż zaczął sprowadzać samochody, wykorzystując jego renomę także na własną rękę. Powód pozostaje też skonfliktowany z własną rodziną generacyjną w tym P. J. z uwagi na nieproszone na tle finansowym. W przeszłości powód posiadał dostęp do samochodu brata P. J., gdzie znajdowały się dokumenty opatrzone jego podpisem, w tym dowód osobisty.

(dowód: częściowo zeznania świadka P. J. k. 47-48 0:14:00, częściowo zeznania świadka P. J. w aktach 3 Ds. 237/12/ D k. 71, zeznania pozwanego k. 188/2 0:59:50)

Powód nie wzywał pozwanego w sposób pisemny ani ustny do zapłaty z w/w umów pożyczek. Pierwszy raz z żądaniem zapłaty wystąpił inicjując niniejsze postępowanie. Nie wzywał też pozwanego o wydanie zabezpieczenia rzeczowego w postaci samochodu marki M..

(dowód: zeznania pozwanego k. 188/2 0:59:50)

Z zawiadomienia M. C. (1) Prokuratura Rejonowa w N. pod sygn. 3Ds210/12/Sp prowadziła czynności sprawdzające pod kątem zaistnienia przestępstwa z art. 13§ 1kk. w zw. z art. 286§1kk. w zw. z art. 294§1kk. Po dokonaniu analizy zgromadzonych dowodów, postanowieniem z daty 30.10.2012r. odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie zaistniałego w okresie od 20.04. do października 2012r. w N. domniemanego usiłowania doprowadzenia M. C. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, stanowiącym mienie znacznej wartości kwocie 200.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu poprzez wprowadzenie przez ustalonego sprawcę, sędziego orzekającego w toczącej się przed Sądem Okręgowym Wydział I Cywilny w N. sprawie o sygn. I C 761/12 z powództwa M. J. przeciwko M. C. (1) o roszczenia z umów pożyczki w błąd co do okoliczności powstaną objętego pozwem inicjującym wskazane postępowanie cywilne rzekomego zobowiązania, rzetelności uzasadniających domniemane roszczenia dokumentów w postaci dwóch umów pożyczki odpowiednio z dat 15.04.2003r. i 01.10.2005r. i działań rzekomo podejmowanych przez powoda w celu odzyskania pożyczonych pieniędzy i działania w ten sposób przez sprawcę w celu osiągnięcia korzyści majątkowej tj. o przestępstwo z art. 13§1kk. w zw. z art. 286§1kk. w zw. z art. 294§1kk. - wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

(dowód: postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa z dnia 30.10.2012 roku k. 68-74, zawiadomienie z dn. 16.07.2012 w aktach 3 Ds237/12/D k. 4-6, protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie z dn 18.10.2012 r. aktach 3 Ds237/12/D k. 40-42)

Ponieważ rzetelność przedłożonych przez M. J. dokumentów w postaci w/w umów pożyczek budziła wątpliwości rodząc podejrzenie zaistnienia przestępstwa z art. 270§2kk. (ew. art.270 § 1 kk) materiały w tej części zostały wyłączone do odrębnego postępowania. W oparciu o wyłączone materiały postanowieniem z dnia 09.11.2012r. pod sygn- (...) wszczęto dochodzenie w sprawie wypełnienia w bliżej nieustalonym czasie i miejscu czystych blankietów opatrzonych podpisem M. C. (1) w celu sporządzenia umów pożyczki z dnia 15.04.2003r. na kwotę 75 000 złotych oraz z dnia 01.10.2005 r. na kwotę 125 000 złotych niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę, a następnie posłużenie się nimi w dniu 20.04.2012r. przed Sądem Okręgowym w N. celem uzyskania nakazu zapłaty, tj. o przestępstwo z art. 270§2kk. Analiza zgromadzonego w ramach dochodzenia materiału dowodowego wykazała, że w toku postępowania przygotowawczego nie zebrano dostatecznych dowodów na potwierdzenie zaistnienia czynu mającego polegać na wypełnieniu trzech blankietów opatrzonych podpisem M. C. (1) niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę poprzez wykorzystanie ich do sporządzenia dwóch umów pożyczki odpowiednio z dat 15.04.2003r. na kwotę 75 000 złotych (oryginał) i 01.10.2005r. na kwotę 125 000 złotych (oryginał i kopia), a następnie posłużenie się nimi poprzez przedłożenie ich w dniu 20.04.2012r. w Sądzie Okręgowym w Nowym Sączu celem uzyskania nakazu zapłaty. Z uwagi na istnienie co najmniej dwóch wersji przebiegu zdarzeń mających tłumaczyć, kiedy, w jakich okolicznościach, w jakim celu, przez kogo i czyjej obecności doszło do wytworzenia dokumentów kwestionowanych umów pożyczek, przy jednoczesnym wyczerpaniu inicjatywy dowodowej w postępowaniu, nie sposób przyjąć, jako pewnej, jedynej i nie budzącej żadnych wątpliwości wersji zaprezentowanej czy to przez M. J. czy przez M. C. (1) i dlatego w odniesieniu

do czynu opisanego w pkt. I sentencji postanowienia dochodzenie umorzono wobec stwierdzenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu. Mimo wykonania szeregu czynności procesowych nie zdołano także ustalić sprawcy sfałszowania podpisu P. J. na oryginale i kopii umowy pożyczki z dnia 01.10.2005r. Tym samym w związku z wyczerpaniem na tym etapie postępowania dostępnych środków dowodowych prowadzone w tym zakresie dochodzenie umorzono wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa

(dowód: w aktach 3 Ds. 237/12/D postanowienie z dnia 5.05.2015 roku k. 193-197, notatka urzędowa z dn 30.10.2012 r. k. 1)

Zapis obrazujący wyraz (...) nakreślony piórem granatowym o odcieniu środka kryjącego w prawym narożu umowy pożyczki z dnia 1.10.2005 roku został nakreślony przez M. C.. Przeprowadzone badanie zapisu (...) i podpisu obrazującego nazwisko (...) pozwalają jedynie na wiosek, że mogły być sporządzone środkiem do posiania o podobnym atramencie, ale czy tym samym piórem, tego ustalić nie można gdyż brak jest charakterystycznych cech linii, które by na to pozwoliły.

Zapis literowy „KOPIA” zamieszczony na umowie pożyczki z dnia 01.10.2005r. został nakreślony przez M. C. (1), ponadto podpisy o treści (...) i (...) zamieszczone w pozycji „Pożyczkobiorca” na umowie z dnia 15.04.2003r. (oryginał) oraz umowie z dnia 01.10.2005r. (oryginał i kopia) są podpisami autentycznymi, naniesionymi przez M. C. (1). Podpisy o treści (...) zamieszczone w pozycji „Pożyczkodawca” na umowach pożyczki z dnia 15.05.2003r. (oryginał) i z dnia 01.10.2005r. (oryginał i kopia), są podpisami autentycznymi, nakreślonymi przez M. J.. Podpisy o treści (...), zamieszczone w pozycji „Świadek 2”, na w/w umowach, są podpisami autentycznymi, nakreślonymi przez B. J. (3). Podpis o treści (...) w pozycji „Świadek 1” umowy pożyczki z dnia 15.04.2003r., jest podpisem autentycznym, nakreślonym przez P. J.. Natomiast podpisy o treści (...) zamieszczone w pozycji „Świadek 1” umowy pożyczki z dnia 01.10.2005r. (oryginał i kopia) nie zostały nakreślone przez P. J., są konstrukcjami podrobionymi w drodze naśladowstwa. Nie zostały sporządzone przez M. C. (1). Natomiast w stosunku do B. J. (1) i M. J. brak jest wystarczających podstaw do stwierdzenia czy podpisy te zostały bądź nie zostały nakreślone przez którąś z tych osób, bowiem badania nie doprowadziły do wyodrębnienia takich zespołów cech charakterystycznych, na postawie których można byłoby przypisać ich autorstwo B. J. (1) lub M. J. bądź je w sposób jednoznaczny wykluczyć, gdyż z powodu występowania zarówno podobieństw jak i różnic cech graficznych, wyników badań nie sposób jednoznacznie zinterpretować.

Brak jest dostatecznych podstaw do stwierdzenia w jakiej kolejności naniesiono na podłoże poszczególne elementy, składające się na dowodowe dokumenty. Współczesna kryminalistyka nie wypracowała dotychczas powszechnie stosowanych metod pozwalających jednoznacznie określić bezwzględny czy też względny czas sporządzenia podpisów przy użyciu typowych środków kryjących, np. tuszów długopisowych, atramentów, tuszów pieczętkarskich i tonerów drukarek. Proces starzenia się środków kryjących w ciągu kilku czy kilkunastu lat jest z reguły niedostrzegalny i zależy od wielu zmiennych czynników, np. rodzaju papieru, składu fizykochemicznego, warunków przechowywania i dlatego udzielenie odpowiedzi w kwestii kolejności naniesienia podpisów i odcisku pieczęci na kwestionowanych umowach pożyczki nie jest możliwe. Dokonano także eksperymentu, którego celem było wykazanie czy możliwe ustalenie kolejności nanoszenia środków kryjących, na podstawie obserwacji mikroskopowej miejsc krzyżowania się pasty długopisowej, atramentu do wiecznych piór i tuszu drukarki atramentowej. Uzyskane wyniki nie dały podstaw do kategorycznego wniosku w tym zakresie.

(dowód: opinia biegłego grafologa W. W. k. 75-83, opinia Komendy Wojewódzkiej Policji w K. k. 164-167, w aktach 3 Ds. 237/12/D: opinia biegłego grafologa R. B. k. 141-156 i k. 191-192, opinia Komendy Wojewódzkiej Policji w K. k. 178-181)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie umów pożyczek przedłożonych przez powoda w oryginałach, faktury z 2004 roku, wydruków z Ewidencji Działalności Gospodarczej, informacji o dochodach uzyskanych od Urzędu Skarbowego, dokumentów zalegających w aktach sprawy 3 Ds. 237/12/D.

Wobec kwestionowania przez pozwanego autentyczności umów pożyczek, podpisów poszczególnych osób na tych umowach przeprowadzono opinie grafologiczne w tej sprawie jak i sprawie o sygn. 3 Ds. 237/12/D, którymi tut. Sąd się posiłkował. Opinie grafologiczne i Komendy Wojewódzkiej w K. Sąd uznał za fachowe i rzetelne. Nie były one przedmiotem zarzutów stron.

Okoliczności istotne dla ustaleń tej sprawy wynikały przede wszystkim z zeznań stron. Powód jednak był dla Sądu osobą całkowicie niewiarygodną, a złożone przez niego zeznania pozbawione były cech prawdziwości. Powód tylko na użytek tego postępowania w sposób odrealniony przedstawiał okoliczności zawarcia rzekomych umów pożyczek. Jego zeznania były jednak dla Sądu mało logiczne. Powód nie pamiętał szczegółów i warunków w jakich zawierano umowy pożyczki istotnych dla tego postępowania, a pamiętał okoliczności drugorzędne tj. że w 2005 roku pozwany był sklócony z żoną. Powód w bardzo lakoniczny sposób przedstawił kwestię rozliczeń między nim a pozwanym w związku z kupnem samochodów i sprowadzaniem ich do Polski. Nie przedstawił żadnych szczegółów tych transakcji, przez podanie ile ich było, na jakie kwoty opiewały, czego dokładnie dotyczyły, jakich samochodów, jakiego czasookresu dotyczyły wzajemne rozliczenia, z których miał posiadać środki na udzielnie pożyczek. Nie przedstawił też żadnych pokwitowań tych rzekomych rozliczeń, dlatego Sąd nie dał mu wiary. Powód w sposób gołosłowny przedstawiał też, iż posiadał środki na inwestowanie wspólnie z pozwanym w zakup zagranicznych samochodów, z darowizny uzyskanej od ojca w kwocie 100.000 zł i spłaty za udział spadkowy po ojcu w kwocie 40.000 zł oraz oszczędności wypracowanych z kilku lat pracy. Faktu tego w żaden sposób nie udowodnił. Podkreślał, że o tych oszczędnościach nikt z rodziny nie wiedział, co dodatkowo podważało jego zeznania, skoro nabycie spadku wiąże się chociażby ze zobowiązaniami publicznoprawnymi i opłatami podatku. Zeznania powoda dotyczące udziału B. J. (1) w podpisywaniu umów pożyczek były sprzeczne z wyjaśnieniami tej osoby złożonymi do sprawy 3 ds. 306/12/D na k. 73-74. B. J. (3) wprost podawała, że nie знаła szczegółów umów pożyczek między stronami, nie brała udziału w ich podpisywaniu. Umowy pożyczek podpisała dopiero później po przedłożeniu ich przez powoda do podpisu.

Wiarygodnością Sąd obdarzył zeznania pozwanego. Pozwany w sposób logiczny i rzeczowy przedstawił współpracę z powodem oraz formę jego zatrudnienia oraz rozliczania z nim. Prawdziwie podał, że nie zawierał z powodem żadnych umów pożyczek.

Zeznania świadków M. O. i P. W. Sąd uznał za wiarygodne. Świadkowie w sposób zbieżny opisali sposób funkcjonowania firmy pozwanego, w tym możliwości dysponowania przez pracowników kartkami z podpisem in blanco pozwanego. Zeznania tych świadków były logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Ponadto były zbieżne z tym co podawali w trakcie trwania sprawy 3 Ds. 237/12/D.

Zeznania P. J. do niniejszej sprawy i sprawy 3 Ds. 237/12/D były dla Sądu częściowo wiarygodne. Świadek rzeczowo przedstawił swój konflikt z powodem i potencjalne możliwości uzyskania przez niego wzoru jego podpisu. W świetle wniosków opinii grafologicznej Sąd uznał jednak zeznania świadka iż nie podpisywał się na umowie z 15.04.2003 roku za nieprawdziwe.

Ustalenia w zakresie złożenia przez świadków umów pożyczek podpisów na tych umowach Sąd dokonał na podstawie zeznań świadków przesłuchanych w sprawie 3Ds 237/12/D: B. C., P. J., B. J. (1). Zeznania świadka B. J. (3) Sąd uznał za wiarygodne, chociaż w swoich zeznaniach zasłaniała się ona niepamięcią. Wskazała jednak kiedy i w jaki sposób podpisywała sporne umowy pożyczki. Także B. C. wiarygodnie przedstawiła, że o żadnych pożyczkach nie wiedziała, gdyż nie zostały zawarte.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 720 § 1 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość

pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem -§ 2.

Przedmiotowa sprawa dotyczyła pożyczek udzielonych przez powoda pozwanemu w dniu 15.04.2003 i 1.10.2005 roku. Udzielenie tych pożyczek było między stronami sporne. Według argumentacji pozwanego do zawarcia umów w ogóle nie doszło, zatem nie powstało zobowiązanie do zwrotu pożyczki. Uwzględniając zebrany materiał dowodowy Sąd argumentację pozwanego podzielił w całości.

W świetle art. 720 § 1 k.c. nie może budzić zastrzeżeń, że występujący z żądaniem zwrotu pożyczki powinien - zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym wyrażoną w art. 6 k.c. - wykazać zawarcie stosownej umowy i w jej ramach przekazanie pożyczkobiorcy przedmiotu pożyczki. Stosownie do treści art. 6 k.c. strona, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne, zobowiązana jest fakt ten udowodnić, a co za tym idzie winna wskazać dowody na potwierdzenie zaistnienia faktu stosownie do treści art. 232 k.p.c. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., sygn. akt I ACa 285/12).

Do przedmiotowej sprawy powód przedłożył oryginały dwóch umów pożyczek. Wyjaśnienia wymaga jednak, że przedłożenie dokumentów z umów pożyczek nie jest równoznaczne z potwierdzaniem istnienia samego zobowiązania umownego. Autentyczność przedłożonych przez powoda umów pożyczek zasadnie zakwestionował pozwany. Istotą zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki jest przeniesienie przez dającego pożyczkę przedmiotu pożyczki na własność biorącego pożyczkę. Przeniesienie własności przedmiotu pożyczki może nastąpić w każdy prawem przewidziany sposób, przy czym w wypadku pieniędzy w grę wchodzi: wydanie gotówki, przelew gotówki, otwarcie kredytu na rachunku bankowym.

Powód w tym postępowaniu w żaden sposób nie wykazał, że do przeniesienia własności wyrażonych w umowach kwot pieniężnych połączonych z ich wydaniem w ogóle doszło. W swojej inicjatywie dowodowej powód poprzestał na złożeniu dokumentów dwóch pożyczek z podpisami swoim i pozwanego, które grafolog potwierdził jako autentyczne. Pozwany natomiast powołując dowody z zeznań świadków i innych dokumentów, udowodnił, że do zawarcia umów pożyczek w ogóle nie doszło. Przy czym art. 720 § 2 k.c. w zw z art. 74 k.c. dopuszcza dowód ze świadków lub przesłuchania stron, gdy fakt dokonania czynności prawnej jest uprawdopodobniony za pomocą pisma.

W wyniku informacji udostępnionych Sądowi przez Urząd Skarbowy oraz zeznań świadków i pozwanego wynika, że w okresie dat widniejących na umowach powoda nie było stać na udzielenie pozwanemu pożyczki.

Powód w swoich zeznaniach podawał, że posiadał środki na prowadzenie rozliczeń z pozwanym, które następnie stały się podstawą zawarcia umów pożyczek ze spłaty udziału w spadku po ojcu, darowizny uczynionej przez ojca przed śmiercią i oszczędności życia z pracy. Argumentował też, że nikt z rodziny o darowiznie od ojca nie wiedział, podobnie jak o oszczędnościach, które miał rzekomo posiadać z pracy zawodowej. Okoliczności tych nie potwierdziła przesłuchana w postępowaniu do sygn. 3 Ds. 237/12/D B. J. (1). Żona powoda nie potwierdziła, posiadania przez powoda większych oszczędności w okresie 2003-2005 w gotówce. Twierdzeń o posiadaniu zasobów pieniężnych, które mogły posłużyć do zawarcia umów pożyczek powód zatem w żaden sposób nie udowodnił, poprzestając tylko na swoich twierdzeniach, które Sąd uznał za fałszywe i wywiedzione tylko na potrzeby tego postępowania. Przekazanie np. środków po podziale spadku odbywa się bowiem w sformalizowany sposób i można je potwierdzić dokumentami urzędowymi, chociażby zaświadczeniem z Urzędu Skarbowego o naliczeniu podatku od spadku. Powód nie przedstawił jednak Sądowi żadnych dokumentów potwierdzających jego wersję. Poważne wątpliwości budziły też wyjaśnienia powoda o rzekomej współpracy z pozwanym na zasadzie współnika oraz wzajemnych rozliczeniach relatywnie dużych kwot pieniężnych z transakcji zakupu samochodów ciężarowych. Powód nie przedstawił żadnych pokwitowań takich transakcji. Nie było zatem żadnych podstaw do zakwestionowania twierdzeń pozwanego, że rozliczył się z powodem.

Postępowanie dowodowe wykazało również, że powód nie posiadał żadnych oszczędności, ani spieniężalnego majątku na kwoty opiewające w umowach pożyczek. Jego roczne dochody nie przekraczały 8.000 zł. Powód w żaden sposób nie wykazał, aby do 2003 mógł zgromadzić wolną kwotę 75.000 zł, a w 2005 roku dysponował dalszą kwotą 125.000 zł, w sytuacji gdy prowadził życie rodzinne z B. J. (3). Świadcowie widniejący na obydwu umowach nie uczestniczyli bezpośrednio w pertraktacjach stron i nie obserwowali przekazania pieniędzy przez powoda pozwanemu. Żona powoda B. J. (3) jak wynika z jej zeznań składanych w trakcie postępowania przygotowawczego, dopiero w okresie późniejszym, którego nie potrafiła sprecyzować, została przez powoda poproszona o podpisanie dokumentów pożyczek jako świadek. Nie uczestniczyła jednak ani w pertraktacjach pożyczkowych ani w przekazie pieniędzy. Drugi ze świadków wskazanych na umownych P. J. również takiej okoliczności w swoich zeznaniach nie potwierdził. Kwestionował autentyczność swoich podpisów pod umowami pożyczek. Faktycznie na pożyczce z dnia 1.10.2005 roku według opinii grafologicznej jego podpis został sfalszowany.

Samo postępowanie powoda po upływie terminu zwrotu pożyczki, pozostającego biernym do 2012 roku zdaniem Sądu podważało również jego argumentację o istnieniu zobowiązania pozwanego do zwrotu kwot z wymienionych umów pożyczek. W świetle zasad doświadczenia życiowego i uwzględniając relacje jakie panowały między stronami, poważne wątpliwości budzi fakt, że powód przez wiele lat nie domagał się od pozwanego zwrotu tak dużych w porównaniu do jego realnych miesięcznych dochodów kwot ujawnionych w umowach pożyczek. Nie kierował do pozwanego żadnych piśmiennych wezwań do zapłaty, a przecież sumy wynikające z umów pożyczek były znaczne. Nie domagał się wydania zabezpieczenia rzeczowego w postaci samochodu M. zgodnie z postanowieniami umowy z 2003 roku. Nadto powód nie potrafił w żaden racjonalny sposób wyjaśnić dlaczego udzielił pozwanemu rzekomej kolejnej pożyczki w październiku 2005 roku, w sytuacji gdy pozwany od półtora roku nie spłacił mu zobowiązania z pierwszej pożyczki z kwietnia 2003 roku.

Powyzsze okoliczności zdaniem Sądu potwierdzają, że faktycznie do zawarcia umów, na które powołuje się powód nie doszło, a powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego, to również zasługuje on na uwzględnienie. Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

W przedmiotowej sprawie znajdzie zastosowanie 3-letni termin przedawnienia, gdyż przyjmując argumentację powoda oraz cel pożyczek wskazany w umowach, były one związane z prowadzoną przez strony działalnością gospodarczą polegającą na sprowadzaniu z zagranicy i sprzedaży samochodów ciężarowych. Pozwany prowadził tę działalność w sposób prawnie sformalizowany, jako zarejestrowaną działalność gospodarczą. Powód natomiast również w celach zarobkowych, w stały i stypizowany sposób zajmował się sprawdzaniem samochodów do Polski celem ich sprzedaży, zysków z tej działalności jednak nie ewidencjonował. Tymczasem do zakwalifikowania roszczenia jako związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej nie jest decydujące wpisanie określonego podmiotu do rejestru przedsiębiorców, status przedsiębiorcy bowiem nie zależy od wpisu, ale od podjęcia i wykonywania we własnym imieniu działalności gospodarczej lub zawodowej - por. uchwała SN z dnia 11.05.2005 III CZP 11/05. Z zeznań samego powoda wynikało natomiast, że w sposób profesjonalny przez kilka lat trudnił się sprowadzaniem i sprzedażą samochodów z czego uzyskiwał dochody.

Ponadto roszczeniem związanym z działalnością gospodarczą w rozumieniu art. 118 k.c. - w przypadku przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną - jest wyłącznie roszczenie wynikające z czynności prawnych będących z tą działalnością w bezpośrednim związku. Podmiot gospodarczy może podejmować zarówno czynności, związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, jak i czynności nie związane z prowadzeniem takiej działalności. Zawarte w art. 118 k.c. określenie "związane z prowadzeniem działalności gospodarczej" nie oznacza, że chodzi o jakikolwiek związek z prowadzoną działalnością gospodarczą. Czynności podejmowane przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą wchodzą w zakres jego działalności gospodarczej, jeżeli pozostają w funkcjonalnym związku z tą działalnością, w szczególności podejmowane są dla realizacji zadań związanych z przedmiotem działania tego podmiotu. Roszczenia

wynikające z tych czynności związane są z działalnością gospodarczą, a tym samym objęte są dyspozycją art. 118 k.c.-por. wyrok SN z dnia 3.10.2014 roku V CSK 630/13.

Powód w swoich zeznaniach argumentował, że pożyczki związane były z finansowaniem zakupu samochodów w ramach trudnienia się przez strony sprzedażą używanych i sprowadzonych z zagranicy samochodów. Pożyczki miały zatem według wersji podawanej przez powoda funkcjonalny związek z prowadzoną przez strony działalnością gospodarczą i jako takie uległy przedawnieniu z upływem 3 letniego okresu.

Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty zastępstwa prawnego według norm przepisanych na zasadzie art. 98 § 3 kpc uznając że powód przegrał niniejszą sprawę w całości.

SSO Monika Świerad